

Sygn. akt VIII Ca 697/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Hanna Matuszewska (spr.)
Sędziowie:	SSO Ilona Dąbek SSO Jadwiga Siedlaczek
Protokolant:	sekr. sądowy Natalia Wilk

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2013 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. D.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej(...)w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 21 września 2012 r.

sygn. akt I C 448/12

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od powoda M. D. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej (...)w W. kwotę 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym.**

Sygn. akt VIII Ca 697/12

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Toruniu w sprawie z powództwa M. D. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej (...)w W. o zapłatę:

I. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.365,93 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwot:

- 4.917,07 zł od dnia 21 września 2010 r.,

- 148,86 zł od dnia 21 lutego 2012 r.,

- 300 zł od dnia 21 lutego 2012 r.

do dnia zapłaty,

II. oddalił powództwo w pozostałej części,

III. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 497 zł tytułem zwrotu kosztów procesu poniesionych przez powoda,

IV. przyznał biegłemu S. D. z zaliczki uiszczonej przez strony kwotę 195,94 zł tytułem wynagrodzenia za stawiennictwo na rozprawie i wydanie ustnej opinii uzupełniającej,

V. nakazał zwrócić pozwanemu ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Toruniu kwotę 404,37 zł tytułem nadpłaconej zaliczki na wydatki.

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty 7.704 zł wraz z ustawowymi od kotot: - 7.255,14 zł od dnia 21 września 2010 r., 148,86 zł od dnia 22 lutego 2012 r., - 300 zł od dnia 22 lutego 2012 r. do dnia zapłaty z uwzględnieniem ich zmiennej stopy procentowej oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 12 sierpnia 2010 r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki S. (...) nr rej. (...) należący do M. D.. Sprawca wypadku, kierujący pojazdem marki H. nr rej. (...) posiadał obowiązkowe ubezpieczenie OC w (...) S.A. (...)w W..

Szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi i zarejestrowana pod nr (...).

W toku postępowania likwidacyjnego została dokonana ocena techniczna pojazd marki S. (...) nr rej. (...). Dokonano ustalenia zakresu uszkodzeń związanych ze szkodą, a nadto po grubości lakieru stwierdzono, że pojazd był wcześniej naprawiany. Warstwa pokrywy lakierniczej na pokrywie komory silnika wynosiła od 284 – 300 mikrometry, a na lewym przednim błotniku 273-275 mikrometry.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel oszacowała koszt naprawy uszkodzonego pojazdu na kwotę 4.494,18 zł, przy zastosowaniu urealnienia na części zamienne w wysokości 50 %, korekty na materiał lakierniczy w wysokości 33 % i przyjęciu stawki robocizny w kwocie 37 zł za 1 rbh i decyzją z dnia 21 września 2010 r. przyznał kwotę 3.595,34 zł.

Poszkodowany kwestionując stanowisko ubezpieczyciela, zlecił sporządzenie opinii dotyczącej wyceny kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu. Zgodnie z tą opinią koszt naprawy uszkodzonego pojazdu został oszacowany na kwotę 11.749,32 zł. Koszt sporządzenia opinii wyniósł 300 zł.

Pismem z dnia 18 listopada 2011 r. M. D. wezwał ubezpieczyciela do zapłaty kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy kwotą dotychczas przyznanego i wypłaconego odszkodowania a kosztami naprawy wynikającym z prywatnej opinii tj. kwoty 8.153,98 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 września 2010 r. do dnia zapłaty w terminie do dnia 30 listopada 2011 r. Jednocześnie zgłosił ubezpieczycielowi zastrzeżenia co do prawidłowości dokonanej przez niego wyceny kosztów naprawy pojazdu, w tym do zastosowanych korekt i przyjętych stawek za prace blacharsko - lakiernicze.

Po ponownym przeanalizowaniu akt sprawy ubezpieczyciel zmienił stanowisko co do wysokości należnego odszkodowania i decyzją z dnia 28 grudnia 2010 r. przyznał dodatkowo kwotę 898,84 zł tytułem odszkodowania w związku z odstąpieniem od uprzednio zastosowanego 20% przyczynienia się poszkodowanego do zaistniałej szkody.

Do dnia wniesienia pozwu (...) S.A. (...)w W. nie zapłaciła M. D. kwoty dochodzonej pozwem.

Pojazd marki S. (...) nr rej. (...) przez zdarzeniem z dnia 12 sierpnia 2010 r. miał uszkodzony błotnik oraz przednią pokrywę silnika. Naprawa tych elementów była dokonana w sposób nietechnologiczny.

Koszt naprawy pojazdu marki S. (...) nr rej. (...) z zastosowaniem stawek ASO oraz cen nowych części z logo producenta tj. z pierwszej kategorii dyrektywy GVO, po zastosowaniu 50 % amortyzacji na części, które wcześniej były naprawiane wyniósł 10.911,25 zł.

Naprawa w ASO uszkodzonego pojazdu częściami nowymi, oryginalnymi z logo producenta (pierwsza kategoria dyrektywy GVO) doprowadziłaby do wzrostu jego wartości. Naprawa przy użyciu niektórych części z tzw. drugiej kategorii dyrektywy GVO tj. w przypadku reflektora i filtra powietrza również doprowadziłaby do wzrostu jego wartości.

Wzrost wartości pojazdu byłby związany z wymianą na nowe elementy, tych które wcześniej były naprawiane tj. pokrywy komory silnika oraz lewego przedniego błotnika. Różnica wartości samochodu przed i po naprawie wynosiłaby 1.500 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że istota sporu sprowadzała się do rozstrzygnięcia kwestii kosztów naprawy pojazdu powoda oraz przyjęcia ewentualnego wzrostu wartości pojazdu po jego naprawie.

Sąd I instancji wskazał, że kluczowe znaczenie w tym względzie miał dowód z opinii biegłego, która to została uznana przez Sąd Rejonowy za w pełni wiarygodną. Mimo że pełnomocnik powoda złożył obszerne zastrzeżenia do treści opinii, to biorąc zdaniem Sądu pod uwagę obszerne wyjaśnienia złożone przez biegłego na rozprawie, okazały się one niezasadne.

Sąd Rejonowy podkreślił, że w myśl art. 822 kc wypłacone odszkodowanie ma pozwolić na naprawienie pojazdu w zakresie niezbędnym do przywrócenia stanu sprzed powstania szkody, wykluczając jednocześnie możliwość wzbogacenia się poszkodowanego. Dochodzona kwota, pozwalająca na naprawienie szkody może zostać zakwestionowana tylko wtedy, gdy chodzi o dokonanie „ulepszeń” które nie istniały przed wypadkiem, bądź gdyby prowadziło to do zwiększenia wartości pojazdu w relacji do wartości sprzed wypadku. Sąd Rejonowy zaznaczył przy tym, że decyzja o naprawie auta przy użyciu części oryginalnych jest prawem poszkodowanego, a nie wyborem wykraczającym poza obowiązek odszkodowawczy. Zaznaczyć należy że różnica pomiędzy częściami oryginalnymi a pozostałymi częściami zamiennymi nie sprowadza się wyłącznie do widocznego logo producenta na tych pierwszych. W sytuacji, gdy powód domaga się zastąpienia części uszkodzonych i nie nadających się do użytku częściami nowymi i sprawnymi nie może być mowy o jego wzbogaceniu. Konkluzja niniejsze wynika również z opinii biegłego. Sąd Rejonowy powołał przy tym wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.06.2003r. (V CKN 308/01), zgodnie z którym wybór części zastosowanych do naprawy pojazdu jest autonomiczną decyzją poszkodowanego, której zakład ubezpieczeń nie może poszkodowanemu zakazać czy nakazać, gdyż jego świadczenie ogranicza się wyłącznie do wypłaty usprawiedliwionej kwoty. Dodatkowo decyzja powoda o naprawie pojazdu częściami oryginalnymi czy też ich tańszymi zamiennikami jest jego prawem, które jasno wynika z przywołanej już zasady pełnego odszkodowania oraz zgodnie z art. 363 §3 kc prawem powoda jest posiadanie pojazdu o częściach identycznych z uszkodzonymi.

W związku z powyższym przy uwzględnianiu rozmiaru szkody, a tym samym rozmiaru należnego odszkodowania konieczne jest według Sądu I instancji ustalenie jakie części, oryginalne czy nieoryginalne zostały uszkodzone. Zgodnie z obowiązującymi regulacjami jest to bowiem jedyne kryterium, którym ubezpieczyciel może się posłużyć dokonując oceny jakie części należy zamontować w uszkodzonym pojeździe. W niniejszej sprawie uszkodzone części były częściami oryginalnymi.

Sąd Rejonowy podzielił wnioski opinii dotyczące wzrostu wartości pojazdu wskutek jego naprawy. Znajdują one odzwierciedlenie w przywołanym przez pełnomocnika powoda orzeczeniu Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11.

Odnośnie zaś do kwestii wyeksploatowania części pojazdu Sąd Rejonowy podzielił wnioski opinii biegłego wynikające z przedłożonych akt szkody. Biegły stwierdził, że wykonane pomiary powłoki lakieru wskazywały na to, że pojazd był wcześniej uszkodzony i naprawiany nietechnologicznie. Ważne jest to, że powód nie zakwestionował przeprowadzonych badań powłoki lakierniczej wykonanych na etapie postępowania likwidacyjnego. Co więcej nie zakwestionował ich również na etapie procesu. Próba argumentacji, że naprawa uszkodzonych części była jedynie punktowa (o bardzo ograniczonej powierzchni), a badający wykonał pomiary właśnie w tych punktach, gdzie była wykonana owa naprawy, nie przekonuje. Biegły stwierdził, że teoretycznie jest to możliwe. Biorąc jednak pod uwagę zasady doświadczenia życiowego, prawdopodobieństwo takiej sytuacji jest niezwykle niskie.

Sąd Rejonowy stwierdził, że nie miał podstaw, aby zakwestionować wysokość ustalonego przez biegłego wzrostu wartości pojazdu. Sąd Rejonowy wskazał, że nie uczyniła tego skutecznie żadna ze stron. Faktem jest, że pełnomocnik powoda wskazywał, że wartość błotnika oraz maski w stosunku do wartości całego pojazdu jest niewielka, nie był to jednak argument, który zakwestionowałby wnioski opinii biegłego w tym zakresie. Należy bowiem zwrócić uwagę, na co wskazał biegły w ustnej opinii uzupełniającej, że wartość kosztowa maski oraz błotnika w stosunku do wartości całego pojazdu to około 10 %, zastosowana korekta (wzrostu wartości pojazdu – przypis JPB) to 5 %. Nie sposób więc zarzucić biegłemu, że w swych rozważaniach pominął kwestię relacji wartości uszkodzonych części do wartości całego pojazdu. Nadto zastosowana korekta – 5 % jest niższa niż relacja procentowa wartości uszkodzonych części (błotnika i maski) do wartości całego pojazdu.

Biegły zresztą jasno i dostępnie wytłumaczył dlaczego w stanie faktycznym niniejszej sprawy pojazd zyskuje na wartości – części uszkodzone naprawiane nietechnologicznie (tzw. „klepanie”) zostają zastąpione częściami nowymi, oryginalnymi z logo producenta.

Całkowicie nieuzasadnione zdaniem Sądu I instancji były zarzuty i wnioski pełnomocnika powoda dotyczące zastosowania przez biegłego programu Eurotaxglass, w miejsce programu Audatex. Sąd Rejonowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego, której założeniem było wyliczenie szkody w oparciu o program Audatex. Podkreślenia wymaga to, że biegły użył programu licencjonowanego używanego przez rzeczoznawców do ustalania wartości pojazdów. Pełnomocnik powoda w żaden sposób nie wskazał na wady w modus operandi zastosowanego przez biegłego systemu, Nie podważył skutecznie tzw. „ręcznej korekty” wartości części do obowiązujących w sierpniu 2010 r., tym bardziej, że jak doprecyzował biegły w toku składania opinii na rozprawie, korekta wartości części odbywała się w oparciu o prywatną opinię wykonaną na zlecenie powoda w programie Audatex.

Odnośnie do kwestii kosztów naprawy pojazdu w płaszczyźnie robocizny Sąd Rejonowy przyjął, jako wartość właściwą i należną powodowi, cenę naprawy w ASO. Faktem jest, że biegły wyliczył w toku składania opinii na rozprawie wartość naprawy pojazdu w „dobrym” zakładzie naprawczym, który posługuje się sprzętem i wysokiej technologii (wartość roboczogodziny 90 zł). Przyjąć należy jednak, że powód miał prawo naprawić pojazd w stacji autoryzowanej. Nadmienić należy jeszcze, jak zaznaczył Sąd Rejonowy, że trudno oczekiwać od poszkodowanego, aby był w stanie dokonać oceny, czy dany zakład naprawczy gwarantuje naprawę pojazdu w jakości nieodbiegającej od ASO.

Reasumując Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.365,94 zł. Na tę kwotę składały się : 4.917,07 zł - wartość odszkodowania za przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego. Wyceniony przez biegłego koszt naprawy pojazdu wyniósł 10.911,25 zł, pozwany wypłacił powodowi kwotę 4.494,18 zł, co daje kwotę 6.417,07 zł. Kwota ta w ocenie Sądu Rejonowego winna być pomniejszona o wzrost wartości pojazdu tj. 1.500 zł. W efekcie tego działania pozostała do zapłaty kwota 4.917,07 zł. Uzasadniona była również kwota żądania obejmująca wartości skapitalizowanych odsetek od kwoty odszkodowania zapłaconej powodowi z opóźnieniem tj. 148,86 zł.

Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powoda również koszty wykonanej opinii przedprocesowej – kalkulacji naprawy - w kwocie 300 zł Od dłuższego czasu w judykaturze i doktrynie dominuje opinia, zgodnie z którą szkodę, pozostającą w zwykłym związku przyczynowym z działaniem jej sprawcy stanowi także wydatek związany z zasięgnięciem fachowej opinii w celu właściwego oszacowania wysokości roszczeń odszkodowawczych. Pogląd ten należy uznać za uzasadniony z tym tylko zastrzeżeniem, że powołanie prywatnego biegłego i obciążenie sprawcy szkody obowiązkiem

zwrotu kosztów jego opinii jest celowe tylko wówczas, gdy wysokość szkody może budzić wątpliwości. Jest tak zaś w szczególności w przypadku szkód komunikacyjnych. Ustalenie wartości samochodu i kosztu jego naprawy wykracza bowiem poza dostępną powszechnie wiedzę i wymaga wiadomości specjalistycznych. Podkreślić wypada też, że zwrot kosztów sporządzenia ekspertyzy wchodzi w rachubę wyłącznie w przypadku, w którym jej wnioski pokrywają się przynajmniej w znacznej części z rozstrzygnięciem sporu, który poprzedzała. Innymi słowy, sprawca szkody jest zobowiązany do zwrotu kosztów prywatnej opinii jeżeli była ona prawidłowa, a zatem znalazła potwierdzenie w czasie przewodu sądowego.

W świetle powyższych uwag zdaniem Sądu Rejonowego powództwo w tej części było oczywiście usprawiedliwione. Wnioski przedprocesowej kalkulacji pokrywały się w dużej części z wnioskami opinii biegłego sądowego. Sąd Rejonowy wskazał ponadto, że w rozpoznawanej sprawie zatrudnienie eksperta przed zgłoszeniem szkody jest zachowaniem pozostającym w typowym związku przyczynowym ze szkodą – pozwany odmawiał bowiem dobrowolnego spełnienia świadczenia ponad ustaloną przez siebie kwotę. Oprócz tego konkluzja ta znajduje potwierdzenie w judykaturze – np. w uchwale SN z 18 maja 2004 r. (sygn. akt III CZP 24/04).

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z przepisem art. 481 kc w zw. z art. 817 § 1 kc.

W pozostałej części Sąd Rejonowy powództwo oddalił, jako nieuzasadnione.

O kosztach orzeczono stosownie do art. 100 kpc (zasada stosunkowego rozdziału kosztów) w zw. § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz.1349).

Sąd Rejonowy przyznał również biegłemu S. D. kwotę 195,94 zł tytułem wynagrodzenia za stawiennictwo na rozprawie o wydanie ustnej.

Na mocy przepisu art. 84 § 1 i 2 w zw. z art. 80 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z 28 lipca 2005 r. Sąd Rejonowy nakazał zwrócić pozwanej ze Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowego w Toruniu kwotę 404,37 zł tytułem nadpłaconej zaliczki na poczet kosztów opinii biegłych.

Mając na uwadze wszystkie wskazane okoliczności, Sąd orzekł, jak w sentencji.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając go w części – w zakresie punktu II i III. Skarżący zarzucił naruszenie:

- art. 361 §2 i 362 kc poprzez ich błędną wykładnię i ustalenie wysokości kosztów naprawy pojazdu z uwzględnieniem „amortyzacji” części w wysokości 50 % na cenę części zamiennych w postaci błotnika i pokrywy komory i w konsekwencji zaniżenie kosztów naprawy pojazdu o kwotę 1491,07 zł,

- art. 6 kc poprzez przeprowadzenie z urzędu dowodu na okoliczność wzrostu wartości pojazdu po naprawie, która nie była przedmiotem twierdzeń i zarzutów pozwanego i w konsekwencji obniżenie należnego powodowi odszkodowania o kwotę 1500 zł,

- art. 822 kc poprzez zasądzenie odszkodowania w zaniżonej wysokości nieodpowiadającej rzeczywistej wysokości szkody.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na jego rzecz dalszej kwoty 1500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 września 2010 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za I instancję według norm przepisanych, jak też kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Skarżący ewentualnie wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części oraz przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie podlegała uwzględnieniu.

Sąd Okręgowy w pełni zgadza się z przeprowadzoną przez Sąd I instancji w rozpoznawanej sprawie oceną prawną leżącą u podstaw rozstrzygnięcia.

W szczególności nie można zgodzić się z zarzutem powoda, że ustalona przez Sąd Rejonowy wartość odszkodowania niezasadnie została obniżona o kwotę 1500 zł, jako że koszt naprawy pojazdu powoda powinien nastąpić z uwzględnieniem cen nowych części zamiennych. Przede wszystkim twierdzenie powoda nie znajduje w tym zakresie wsparcia w powołanej przez skarżącego uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r. (III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112, Lex nr 1129783). Teza tej uchwały stwierdza, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu; jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. W tym zakresie w uzasadnieniu uchwały wyjaśniono, że naprawienie szkody ma polegać na przywróceniu stanu poprzedniego, co oznacza, że rzecz uszkodzona powinna osiągnąć stan używalności w takim jedynie zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeśli więc użycie nowych części dla osiągnięcia powyższego celu było niezbędne, to wydatki poniesione na nowe części w tym wypadku składają się na koszt naprawienia szkody. Jeżeli jednak skutek użycia do naprawy nowej części zamiennej wartość rzeczy naprawionej wzrosłaby, to uznać należy, że w takiej sytuacji nieuzasadnione jest żądanie przez poszkodowanego zwrotu pełnych kosztów naprawy. W rzeczywistości bowiem zamontowanie części nowych w miejsce starych prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego.

Tymczasem opinia biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego jednoznacznie wskazuje, że po naprawie z wykorzystaniem części nowych (w systemie ASO) samochód zyskałby na wartości, ponieważ wymienione zostałyby na nowe elementy, które były uprzednio naprawiane (pokrywa silnika oraz lewy przedni błotnik). Biegły podał, że przy wykonaniu naprawy tych elementów nowymi częściami zamiennymi różnica wartości samochodu wynosiłaby około 5 %, co przekłada się na kwotę 1500 zł. Jednocześnie opinia ta nie została skutecznie zakwestionowana przez powoda, jako że wniósł on wyłącznie o sporządzenie opinii uzupełniającej, której to wnioski całkowicie pokrywały się z wnioskami opinii pisemnej. Natomiast zgodnie z utrwalonym poglądem skuteczne podważenie opinii biegłego mogłoby nastąpić jedynie przy pomocy opinii innego biegłego.

Równocześnie wskazać należy, że opinia została sporządzona na wniosek pozwanego na okoliczność ustalenia uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu powoda wraz z uwzględnieniem kosztów tej naprawy w lokalnych warsztatach blacharsko – lakierniczych poza siecią ASO, z uwzględnieniem kosztów robocizny stosowanych w takich warsztatach z użyciem „części oryginalnych”. Nie istnieją zatem żadne podstawy do uznania, że dopuszczenie przez Sąd I instancji dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej nastąpiło z naruszeniem zasady kontrydiktoryjności procesu. Wskazane przez pozwanego okoliczności, na które zawnioskował on dowód, pozwalały zdaniem Sądu Okręgowego na sformułowanie przez Sąd Rejonowy tezy dowodowej, w której częścią składową uczynił on okoliczność, „czy naprawa według cen serwisowych producenta pojazdu doprowadzi do wzrostu wartości przedmiotowego pojazdu (z uwagi na jego stan przed wypadkiem i rocznik), a jeśli tak to jaka kwota odpowiada temu wzrostowi”. Powołana okoliczność stanowi także w rzeczywistości immanentny składnik procesu ustalania kosztów naprawy pojazdu, uwzględnienie którego jak najbardziej mieści się w kompetencji sądu orzekającego w przedmiocie odszkodowania za szkodę w pojeździe. Należy też pamiętać, że ostatecznie to sąd orzekający nadaje kształt tezie dowodowej, a postanowienie w tym przedmiocie nie jest zaskarżalne.

Dodać ponadto należy, że pełnomocnik powoda nie sformułował żadnych zastrzeżeń do otrzymanego postanowienia w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego (tezy dowodowej).

Wobec powyższych okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że na uwzględnienie nie zasługuje żaden ze wskazanych przez powoda zrzutów naruszenia prawa, w związku z czym Sąd II instancji na podstawie art. 385 kpc apelację oddalił. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 §1 kpc w zw. z art. 108 §1 kpc oraz §6 pkt 2 w zw. z §12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349).